Grzegorz Grajewski

Narodowy Instytut Dziedzictwa

Oddział Terenowy we Wrocławiu

**Problemy konserwacji zabytków na Dolnym Śląsku**

Największa liczba zabytków w Polsce znajduje się na terenie obecnego województwa dolnośląskiego. Są to różnorodne pod względem czasu powstania i formy dzieła najlepszych artystów Europy i lokalnych twórców, którzy często oryginalnością przerastali wzory. Wybrane zabytki Dolnego Śląska zostały uznane za pomniki historii, a niektóre znalazły się na liście światowego dziedzictwa kultury i przyrody UNESCO. Młyn papierniczy w Dusznikach Zdroju reprezentuje unikatowe wartości, które pozwalają zgłosić jego kandydaturę na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Powojenne zmiany: przerwanie ciągłości kulturowej, zmiany ekonomiczne i społeczne przyczyniły się do tego, że pozbawione swej pierwotnej funkcji dawne siedziby szlacheckie zostały zagrożone zagładą. Przemiany polityczne ostatnich lat nasiliły negatywne efekty tego trwającego już ponad pięćdziesiąt lat procesu, choć jednocześnie większe możliwości finansowania remontów i prac konserwatorskich ze środków publicznych pozwoliły uratować kilkadziesiąt z nich. Główne problemy to brak środków i trudności w znalezieniu nowej funkcji. Podobnie przedstawia się sytuacja w grupie zabytkowych zakładów przemysłowych, zwłaszcza z branż które utraciły ekonomiczne podstawy funkcjonowania jak górnictwo, włókiennictwo lub cukrownictwo. Większe możliwości finansowania prac konserwatorskich stwarzają też pewne zagrożenie dla samych zabytków. Otóż wśród właścicieli szerzy się pogląd, że zabytki architektury można „modernizować”, co oznacza że można je dowolnie przerabiać i unowocześniać a także dekorować wbrew ich historycznemu wyglądowi. Niewdzięczną rolą służb konserwatorskich jest wskazywanie, że tego typu podejście nie jest dopuszczalne, gdyż w ten sposób bezpowrotnie zniszczona zostanie część oryginalnej substancji.